

Adam Graf, Marta Gałuszewska, S.O.S

Mieszka się noc i dzień ciągle do góry dnem
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Wieczorem SMS czy ciągle ktoś tam jest
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S

Chyba mam dosyć już zwariowałem
Nie mogę zjednoczyć się z tobą myślami
Jednoczę się ciałem
O 3 w nocy nakręcasz dramę
Wsiadam w samochód i jadę do Ciebie choć nie planowałem

Paranoje wracasz do tych samych miejsc
Kolejny gest kończy się dla nas jak obłany test
Wiele znacysz dla mnie choć straciłaś sens
Zgubiłem treść,
Chciałbym być sobą
Choć zabrałaś część mnie

Zabrałam cie z bagażem łez
Może to za dużo?
Nie wiem czego chcę
Unieś mnie wysoko gdzieś
Ciebie ciągle mało
A ty czego chcesz?

Mieszka się noc i dzień ciągle do góry dnem
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Wieczorem SMS czy ciągle ktoś tam jest
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Mieszka się noc i dzień ciągle do góry dnem
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Wieczorem SMS czy ciągle ktoś tam jest
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S

Mam już dosyć
Wracam do tych samych miejsc
3 w nocy, powiedz w końcu czego chcesz?
Czas już kończy
Zabierz tę nierówną gre ubie się wiem
zaczynam mieć...

Paranoje wracasz do tych samych miejsc
Kolejny gest kończy się dla nas jak obłany test
Wiele znacysz dla mnie choć straciłaś sens
Zgubiłem treść,
Chciałbym być sobą
Choć zabrałaś część mnie

Zabrałam cie z bagażem łez
Może to za dużo?
Nie wiem czego chcę
Unieś mnie wysoko gdzieś
Ciebie ciągle mało
A ty czego chcesz?

Mieszka się noc i dzień ciągle do góry dnem
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Wieczorem SMS czy ciągle ktoś tam jest
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Mieszka się noc i dzień ciągle do góry dnem
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S
Wieczorem SMS czy ciągle ktoś tam jest
Gubię sen łapię tlen wciskam S.O.S